

Antoni Świerczek
Uniwersytet Papieski
Jana Pawła II w Krakowie

Kiedy myślimy Rodzina..., red. M. Duda,
K. Kutek-Stadek, Kraków 2016, s. 301–309
(Praca Socjalna w Teorii i Działaniu, 2).

DOI: <http://dx.doi.org/10.15633/9788374385091.21>

Rozwiedzeni – żyjący w nowych związkach a sakramenty pokuty i Eucharystii

The divorced living in new relationships
and holy sacraments of atonement and Eucharist

Abstract: The issue of allowing the divorced living in new relationships to receive the Sacraments of Atonement and Eucharist is present in academic reflection, social discussion, as well as in the teachings of magisterium. This particular problem is growing correspondingly with the increasing number of divorces. The Church's view on this matter is constant. It states that these people cannot receive Holy Communion while remaining in the state of sin, because they live as husband and wife not being ones in the light of requirements of the Sacrament of Matrimony. Granting the sacraments would be possible for people with the first valid marriage who were abandoned or hurt, if they live up to certain conditions

most importantly, the ones including living in abstemiousness (like brother and sister). The discussion about these issues has intensified recently, especially after cardinal W. Kasper's statement during the consistory in February 2014. The debate was continued at the Extraordinary General Assembly of Bishops devoted to the matters of the family a year ago. It will also be one of the most essential issues discussed by the Ordinary General Assembly of bishops in October 2015.

Keywords: marriage, the Sacrament of Matrimony, inseparability of matrimony, the Sacrament of Atonement, Eucharist, God's Law, the divorced living in new relationships

Zagadnienie dopuszczalności do sakramentów pokuty i Eucharystii osób rozwiedziony i żyjących w nowych związkach jest obecne zarówno w refleksji naukowej, dyskusji społecznej, jak i w nauczaniu Magisterium Kościoła od lat. Problem bowiem narasta wraz ze wzrastającą liczbą rozwodów. Dziś już mówi się o kolejnym pokoleniu, które wychowało się w rodzinie zrekonstruowanej i które z tego właśnie powodu nie widziało swoich rodziców, a nawet dziadków przystępujących do sakramentów.

Problem został ostatnio nagłośniony w kontekście Nadzwyczajnego Synodu Biskupów poświęconego rodzinie (5–19 października 2014) oraz przygotowań do XIV Synodu Zwyczajnego, który odbył się w październiku 2015 roku. Wcześniej problem ten został podjęty na konsystorzu 20 i 21 lutego 2014, kiedy to wśród wielu współczesnych wyzwań stających przed Kościołem omawiano także temat małżeństwa i rodziny, zwłaszcza kwestię przyjmowania Komunii Świętej przez żyjących w powtórnych związkach. Wtedy, jak wiemy, z pewnymi nowymi propozycjami wystąpił kard. Walter Kasper, który nawiązując do starożytnej praktyki Kościoła w odniesieniu do upadłych, którzy zobowiązani byli do podjęcia pokuty, zanim zostali ponownie przyjęci na łono Kościoła i dopuszczeni do sakramentów, postawił pytanie, czy taką drogę mogliby przejść rozwiedzeni żyjący w nowych związkach. Wiemy, że wywołało to ożywioną dyskusję nie tylko w mass mediach, ale również wśród teologów, a nawet wśród najwyższych hierarchów Kościoła. Co więcej, media przedstawiały i przedstawiają tę kwestię, sugerując wprost, jakoby była ona przyczyną podziału pomiędzy jej zwolennikami i przeciwnikami. Jak zatem kształtuje się nauczanie Kościoła na ten temat?

Zanim podejmiemy próbę odpowiedzi na to pytanie, najpierw doprecyzujemy, kogo mamy na myśli, mówiąc „rozwiedzeni żyjący w nowych związkach”. „Rozwiedziony/a” oznacza osobę, której ważnie zawarte małżeństwo kanoniczne lub cywilne z jakichś powodów się rozpadło. Oczywiście od razu należy doprecyzować, że o rozwodzie możemy mówić jedynie w odniesieniu do osób, które ważnie zawarły związek małżeński w świetle prawa cywilnego. Nie można natomiast mówić o rozwodzie w odniesieniu do osób, które ważnie zawarły związek małżeński w świetle prawa kanonicznego, czyli zawarły związek sakramentalny. Taki związek jest nierozzerwalny aż do śmierci jednego z małżonków. Jest ważny również wtedy, gdy się rozpadnie i jedna lub obydwie strony zwiążą się z kimś innym. Dlatego niewłaściwe jest mówienie, że ktoś otrzymał „rozwód kościelny”. Sąd kościelny może jedynie stwierdzić, że dane małżeństwo nigdy nie zaistniało, gdyż z określonych powodów zostało ono nieważnie zawarte. Natomiast „rozwiedziony żyjący w nowym związku” oznacza osobę, która po rozpadzie ważnie zawartego związku kanonicznego (sakramentalnego) zawarła z inną osobą nowy związek w świetle prawa cywilnego. W szerszym znacze-

niu chodzi o tych, „którzy kontynuują nieuporządkowane współżycie i przez to, przynajmniej z sakramentalnego punktu widzenia, znajdują się w sytuacji niemożności uczestniczenia w sakramentach Eucharystii i pokuty”¹. W odniesieniu do tych osób zostaje podjęta refleksja o dopuszczeniu ich do sakramentów.

1. Nauczanie Magisterium Kościoła

Stanowisko Kościoła wobec kwestii możliwości uczestniczenia w sakramentach Eucharystii i pokuty osób rozwiedzionych i żyjących w nowym związku jest stałe. Stwierdza, że osoby te nie mogą przystępować do tych sakramentów z powodu trwania w tzw. sytuacji grzechu, gdyż żyją jak mąż i żona, nie będąc nimi w świetle wymogów sakramentu małżeństwa. Istotne jest tu nauczanie Jana Pawła II, który w adhortacji o zadaniach rodziny w świecie współczesnym *Familiaris consortio* nie tylko przypomniał dotychczasowe nauczanie Kościoła na ten temat, ale je bardzo poszerzył i ubogacił.

Papież uwypuklił kilka kwestii. Najpierw bardzo wyraźnie podkreślił, że osoby żyjące w nowych związkach nie przestały być członkami Kościoła. Są nimi nadal na mocy chrztu. Fakt niewłaściwej sytuacji, którą jest życie w niesakramentalnym związku, nie wyklucza ich z Kościoła. Mogą oni i powinni uczestniczyć w jego życiu poprzez pogłębianie wiary i więzi z nim, chociaż nie mogą w pełni uczestniczyć w życiu sakramentalnym. „Są w Kościele i są Kościołem, ale sposób ich uczestnictwa w jego życiu wyznacza pozycja, w jakiej się znaleźli, tworząc po rozwodzie związek niesakramentalny”². Papież wyraźnie zaprzecza tu niektórym twierdzeniom, jakoby Kościół dyskryminował czy nawet wykluczał ze swych szeregów tych, którzy żyją w nowych niesakramentalnych związkach. Wprost przeciwnie, wzywa „do podejmowania z troskliwą miłością starań o to, by nie czuli się oni odłączeni od Kościoła”³. Zauważyć tu należy, że niektórzy, zwłaszcza w krajach zachodnich, zaczęli interpretować to papieskie stwierdzenie, jakoby Kościół zmienił swe nauczanie o dopuszczalności żyjących w nowych związkach do sakramentów Eucharystii i pokuty, co oczywiście wcale nie wynika z treści adhortacji *Familiaris consortio*.

Kolejnym *novum* papieskiego nauczania jest wyraźne rozróżnienie pomiędzy tymi, „którzy szczerze usiłovali ocalić pierwsze małżeństwo i zostali cał-

¹ Kardynał Walesio de Paolis, *Rozwiedzeni żyjący w nowych związkach a sakramenty Eucharystii i pojednania*, [w:] *Pozostawać w prawdzie Chrystusa. Małżeństwo i komunია w Kościele katolickim*, Poznań 2015, s. 177.

² M. Ostrowski, *Wy też jesteście w Kościele*, Poznań 2011, s. 63.

³ FC 84.

kiem niesprawiedliwie porzuceni, a tymi, którzy z własnej, ciężkiej winy zniszczyli ważne kanonicznie małżeństwo”⁴. Ci pierwsi, jeśli pozostają wierni swojemu zobowiązaniu i nie zawierają nowego związku, poświęcając się wypełnianiu swoich obowiązków rodzinnych, mogą uczestniczyć w pełni w życiu sakramentalnym. Ich przykład, jak podkreśla papież, „wierności i chrześcijańskiej konsekwencji nabiera szczególnej wartości świadectwa wobec świata i Kościoła, który tym bardziej winien [im] okazywać stałą miłość i pomoc, nie czyniąc żadnych trudności w dopuszczaniu do sakramentów”⁵. Biorąc pod uwagę te okoliczności, papież apeluje do duszpasterzy, aby zatroszczyli się o właściwe rozeznanie każdej sytuacji indywidualnie.

Wychodząc od tych uszczegółowień, papież potwierdza praktykę Kościoła niedopuszczania do komunii eucharystycznej rozwiedzionych, którzy zawarli nowy związek małżeński, a następnie precyzuje warunki ewentualnego dopuszczenia niektórych z nich do sakramentów Eucharystii i pokuty. Należą do nich:

- uznanie nauki Kościoła na temat nierozzerwalności związku małżeńskiego;
- rozpoznanie swej nieprawidłowej sytuacji i żal z powodu naruszenia znaku Przymierza i wierności Chrystusowi;
- stała troska o życie wiarą i wychowanie w niej dzieci;
- szczerze pragnienie przyjęcia sakramentów Eucharystii i pokuty;
- pozostanie w pełnej wstrzemięźliwości, czyli powstrzymanie się od aktów, które przysługują jedynie małżonkom.

Istotną kwestią jest jeszcze tzw. „wzgląd duszpasterski”, czyli zalecenie, aby takie osoby nie przystępowały do Eucharystii w środowisku, w którym są znane jako rozwiedzeni żyjący w nowym związku, by nie wprowadzać w błąd co do nauczania Kościoła o nierozzerwalności ważnie zawartego małżeństwa. Z natury bowiem rzeczy brak współżycia pozostaje ukryty⁶.

Nauczanie Jana Pawła II w tej kwestii zostało podjęte przez kolejne dokumenty Magisterium Kościoła i nie zostało zmienione⁷.

⁴ Tamże.

⁵ Tamże, 83.

⁶ Por. tamże, 84; Kardynał Walesio de Paolis, *Rozwiedzeni żyjący w nowych związkach a sakramenty Eucharystii i pojednania*, art. cyt., s. 180.

⁷ Por. Kongregacja Nauki Wiary, *List do biskupów Kościoła katolickiego na temat przyjmowania Komunii świętej przez wiernych rozwiedzionych żyjących w nowych związkach*, [w:] K. Lubowicki, *Posoborowe dokumenty Kościoła katolickiego o małżeństwie i rodzinie*, Kraków 1999, s.109–115; Papieska Rada ds. Rodziny, *Duszpasterstwo osób rozwiedzionych żyjących w nowych związkach. Zalecenia*, [w:] K. Lubowicki, *Posoborowe dokumenty Kościoła katolickiego...*, dz. cyt., s. 432–438; Benedykt XVI, Adhort. apost. o Eucharystii, źródło i szczyt życia i misji Kościoła *Sacramentum caritatis*, 27–29.

2. Warunki udziału w sakramentach

Dyskusja o możliwości udziału w sakramentach Eucharystii i pokuty rozwiedzionych żyjących w nowych związkach skupia się wokół pytania, dlaczego nie mają oni takiej możliwości. Kwestia związana jest z doktryną Kościoła o sakramencie małżeństwa oraz sakramentach Eucharystii i pokuty.

Mężczyzna i kobieta powołani są do małżeństwa rozumianego jako trwały i nierozzerwalny związek osobowej miłości (*communio personarum*) aż do śmierci. Prawdę tę potwierdza sam Chrystus: „Czy nie czytaliście, że Stwórca od początku stworzył ich jako mężczyznę i kobietę? I rzekł: Dlatego opuści człowiek ojca swego i matkę i złączy się ze swoją żoną, i będą oboje jednym ciałem. A tak już nie są dwoje, lecz jedno ciało. Co więc Bóg złączył, niech człowiek nie rozdziela” (Mt 19, 4–6). Kościół, odwołując się do Chrystusowego nauczania, stale tę prawdę głosi i uzasadnia. Co więcej, chcąc być wierny Chrystusowi, utrzymuje, że „nie może uznać za ważny nowego związku, dopóki nie będzie deklaracji nieważności pierwszego małżeństwa ze strony kompetentnej władzy. Podkreślić należy wyrażenie: nie może. Kościół nie ma władzy tego uczynić, nawet gdyby założyć hipotetycznie, że chce to zrobić: po prostu nie ma takiej władzy”⁸. Małżeństwo zawarte poprzez wolną decyzję nowożeńców, wyrażoną słowami przysięgi małżeńskiej, w momencie zawarcia zostaje wyjęte spod władzy człowieka, a podlega jedynie władzy samego Boga. Tak rozumiane małżeństwo jako definitywny związek miłości mężczyzny i kobiety daje im prawo do współżycia seksualnego. Dlatego relacja seksualna pomiędzy osobami niezwiązanymi ważnie zawartym związkiem małżeńskim jest cudzołóstwem.

Rozwiedzeni, którzy zawarli nowy związek i podejmują życie jak mąż i żona, wchodzi w sytuację niewłaściwą, gdyż znajdują się w stałej sytuacji grzechu ciężkiego, dlatego nie mogą przystąpić do Eucharystii. Jej przyjęcie możliwe jest jedynie wtedy, gdy człowiek jest w stanie łaski uświęcającej. Kodeks Prawa Kanonicznego wyraźnie stwierdza: „Kto ma świadomość grzechu ciężkiego, nie powinien bez sakramentu spowiedzi odprawiać Mszy świętej ani przyjmować Komunii Świętej” (kan. 916). Kto więc jest świadomy popełnienia grzechu ciężkiego, przed przystąpieniem do Eucharystii zobowiązany jest do uzyskania Bożego przebaczenia w sakramencie pokuty. To z kolei domaga się szczerzej skruchy i żalu za popełnione zło oraz postanowienia, by więcej nie grzeszyć, i unikania okazji do grzechu. Kodeks Prawa Kanonicznego i tutaj stwierdza: „Wierny, aby otrzymać zbawczy środek sakramentu pokuty, powinien być tak usposobiony, by odrzucając grzechy, które popełnił, i mając postanowienie po-

⁸ Kardynał Walesio de Paolis, *Rozwiedzeni żyjący w nowych związkach a sakramenty Eucharystii i pojednania*, art. cyt., s. 178–179.

prawy nawracał się do Boga” (kan. 987). Tylko tak dysponowany człowiek może otrzymać sakramentalne rozgrzeszenie. „Takim wymogom sprzeciwia się stan rozwiedzionego i żyjącego w powtórny związek. Nie może on przystąpić do Komunii Świętej, ponieważ jest w permanentnym stanie grzechu ciężkiego i nie może otrzymać rozgrzeszenia, jako że z definicji chce trwać w tej sytuacji grzechu”⁹. Zakaz otrzymania rozgrzeszenia i możliwość przyjęcia Komunii Świętej są ze sobą ściśle związane. Albowiem sytuacja rozwiedzionych żyjących w nowych związkach jest nie tylko sprzeczna z prawem kościelnym, ale dotyka samego prawa Bożego. A prawa Bożego żadna władza na ziemi nie ma możliwości uchylić lub znieść.

3. Droga pokuty – propozycja kard. Kaspera

Kardynał Kasper zasugerował, aby w próbie rozwiązania problemu dopuszczenia do sakramentów Eucharystii i pokuty rozwiedzionych żyjących w nowych związkach nawiązać do starożytnej praktyki pokuty, jakiej podejmowali się słabi chrześcijanie po zaparciu się wiary w czasie prześladowań. Kardynał stawia pytanie: „Czy i w odniesieniu do [...] rozważanej kwestii możemy podążać drogą poza rygoryzmem i permisywizmem, drogą nawrócenia, prowadzącą do sakramentu miłosierdzia, sakramentu pokuty? Jeśli osoba rozwiedziona w nowym związku: 1) wyraża żal za klęskę pierwszego małżeństwa; 2) wyjaśniła i uporządkowała zobowiązania wynikające z pierwszego małżeństwa, o ile jest ostatecznie wykluczone, by mogła powrócić; 3) nie może bez powodowania kolejnych win porzucić obowiązków podjętych wraz ze związkiem cywilnym; 4) w drugim związku stara się żyć jak najlepiej wedle swoich możliwości wychodząc od wiary i wychowując w wierze swoje dzieci; 5) pragnie sakramentów jako źródła siły w swoim położeniu: otóż czy powinniśmy albo czy możemy takiej osobie – po odpowiednim czasie na znalezienie w sobie nowego kierunku (*metanoia*) – odmówić sakramentu pokuty a następnie komunii?”¹⁰. Stawiając to pytanie, kardynał Kasper sugeruje, że takie rozwiązanie nie byłoby regułą, ale mogłoby być stosowane tylko w niektórych i wyjątkowych przypadkach wobec tych, którzy podjęliby taką drogę pokuty i nawrócenia. W tym miejscu należałoby zauważyć, że nie ma tu mowy o podjęciu przez osoby rozwiedzione żyjące w nowym związku wstrzemięźliwości seksualnej (życie jak brat z siostrą). A warunek ten jest kluczowy, aby takie osoby mogły być

⁹ Tamże, s. 182.

¹⁰ [www://tygodnik.onet.pl/wwwylacznie/przeczytaj-cale-przemowienie-kard-kaspera-które-wywolalo-burze-w-watykanie/xtrbr](http://tygodnik.onet.pl/wwwylacznie/przeczytaj-cale-przemowienie-kard-kaspera-które-wywolalo-burze-w-watykanie/xtrbr) (6.04.2014).

dopuszczone do Eucharystii, o czym uczy zarówno Jan Paweł II w *Familiaris consortio*, jak i pozostałe dotychczasowe dokumenty Magisterium Kościoła.

Odpowiadając na taką sugestię kardynał Walesio De Paolis podkreśla najpierw, że sprawa upadłych (*lapsi*) nie ma nic wspólnego ze sprawą rozwiedzionych żyjących w nowych związkach, albowiem ci pierwsi, żałując za swoje czyny, podjęli wysiłek życia zgodnego z zasadami chrześcijańskimi. Natomiast „w kwestii rozwiedzionych żyjących w powtórnych związkach chodziłoby o powrót do Eucharystii i pokuty osób, które pozostawałyby w sytuacji nieuporządkowanej i gwałciłyby prawo Boże. *Lapsi* spełniają warunki stawiane przez prawo Boże odnośnie sakramentów, rozwiedzeni i żyjący w powtórnych związkach – nie”¹¹. Pozostając dalej w związku niesakramentalnym, nie zmieniają swojej postawy wobec prawa Bożego. Trwają nadal w sytuacji z nim sprzecznej, pomimo że podjęliby drogę pokuty, gdyż nie nastąpiło pełne nawrócenie i usunięcie tej sytuacji. Dlatego, jak dalej podkreśla kardynał, „nie wiadomo, jak należałoby nazwać drogę pokuty i nawrócenia, która kończyłaby się legitymizacją istniejącej sytuacji naruszania prawa Bożego. Byłaby to raczej legitymizacja sytuacji samej w sobie złej i przez to nie można tego nazwać drogą dobrą i możliwą do przyjęcia w jakimkolwiek przypadku”¹². A zatem droga pokuty, która miała zastosowanie w starożytności chrześcijańskiej w odniesieniu do upadłych, nie znajduje uzasadnienia w sytuacji osób rozwiedzionych żyjących w nowych związkach, gdyż w świetle prawa Bożego do takiej relacji mają prawo jedynie osoby połączone nierozzerwalnym węzłem w sakramencie małżeństwa.

Wnioski końcowe

Sytuacja osób rozwiedzionych żyjących w nowych związkach niewątpliwie należy do kluczowych wyzwań duszpasterskich współczesnego Kościoła. Konieczne jest zatem wzmożenie działań duszpasterskich w odniesieniu do tych osób, aby zapewnić im właściwą opiekę i kierownictwo duchowe. Potrzeba również indywidualnego podejścia do nich, gdyż każdy przypadek jest inny, za każdym kryje się dramat rozpadu pierwszego małżeństwa sakramentalnego.

To jednak nie może prowadzić do niewłaściwego rozumienia Bożego miłosierdzia, którego oczekują osoby znajdujące się w nieregularnej sytuacji i pragnące w pełni uczestniczyć w życiu sakramentalnym. Miłosierdzie jest aspektem

¹¹ Kardynał Walesio de Paolis, *Rozwiedzeni żyjący w nowych związkach.....*, art. cyt., s. 187.

¹² Tamże.

miłości przebaczącej, gdyż Bóg pragnie przebaczenia i dobra każdego człowieka. Ale to nie oznacza, że przebacza On wtedy, gdy człowiek nadal trwa w sytuacji sprzecznej z wymogami Jego prawa, w tym przypadku w sytuacji życia o charakterze małżeńskim osób, które małżeństwem nie są. Miłosierdzie Boże nigdy nie jest w opozycji do Bożego prawa i nie legitymizuje tego, co złe, ale wzywa do nawrócenia i zmiany sposobu życia. Stąd wezwanie do opuszczenia drogi sprzecznej z Bożym prawem. W przypadku osób rozwiedzionych żyjących w nowym związku nawrócenie i odejście z drogi grzechu oznacza przede wszystkim podjęcie życia w całkowitej wstrzeźliwości seksualnej (życie jak brat z siostrą), przy zachowaniu innych warunków, o których uczą wszystkie dotychczasowe dokumenty Magisterium Kościoła.

Stawianie takich wymagań, zdaniem niektórych, dla osób znajdujących się w takiej sytuacji jest zbyt trudne, a nawet nieludzkie. Stąd wysuwane często twierdzenia, że doktryna moralna jawi się jako abstrakcyjna i nieodnosząca się do konkretnego życia. Że jest ona ideałem, który jest nieosiągalny dla przeciętnego wierzącego. Jednak chociaż wymogi te są trudne do realizacji, nie oznacza to, że przekraczają moralne możliwości człowieka. Wprost przeciwnie, one wskazują na te możliwości, jakie posiada człowiek odkupiony i obdarowany Duchem Świętym. Jan Paweł II przypomina, że „tylko w tajemnicy Chrystusowego Odkupienia ukryte są konkretne możliwości człowieka. Byłoby bardzo poważnym błędem wyciągać wniosek, że norma, której naucza Kościół, sama w sobie jest tylko «ideałem», jaki należy następnie przystosować, uczynić proporcjonalnym, odpowiednim do tak zwanych konkretnych możliwości człowieka. [...] Chrystus nas odkupił! Znaczy to, że obdarzył nas możliwością realizacji całej prawdy naszego istnienia: że wyzwolił naszą wolność spod władzy pożądania”¹³. Wcześniej ten problem papież podejmuje w adhortacji *Familiaris consortio*, mówiąc o „prawie stopniowości”. Wskazując na to, że człowiek w zakresie swego życia moralnego powołany jest do ustawicznego postępu, nie może traktować prawa jako jedynie ideału, ale jako nakaz wytrwałego przewycięzania trudności. Stąd papież rozróżnia pomiędzy „prawem stopniowości”, które jest drogą postępu i rozwoju, a „stopniowalnością prawa”, które oznacza pewnego rodzaju wybiórcze akceptowanie tych nakazów, które człowiekowi w danej chwili odpowiadają, a odrzucanie tych, które wydają mu się trudne do wykonania¹⁴. Wyrazem „prawa stopniowości” byłoby w tym przypadku podjęcie przez osoby rozwiedzione żyjące w nowym związku trudu przygotowania się do podjęcia decyzji o życiu w czystości, co dawałoby możliwość dopuszczenia ich do sakramentu poku-

¹³ Encyklika o niektórych podstawowych problemach nauczania moralnego Kościoła *Veritatis splendor*, Watykan 1993, 103.

¹⁴ Por. FC 34.

ty i Eucharystii. Natomiast „stopniowością prawa” byłoby twierdzenie, że życie w czystości jest dla nich zbyt wielkim wymaganiem i nieosiągalnym ideałem i dlatego taki wymóg by ich nie obowiązywał.

A zatem pragnienie sakramentów przez osoby rozwiedzione żyjące w nowych związkach może być rozwiązane wyłącznie w oparciu o prawo Boże i wymogi moralności chrześcijańskiej. Jak podkreśla kardynał Walesio de Paolis, „jeżeli pragnienie zostanie zaspokojone przez pozostawienie człowieka w stanie grzechu, to nie przyniesie żadnego duchowego owocu; wręcz przeciwnie – może oznaczać i błogosławić stan duchowej śmierci”¹⁵. Dlatego potrzeba odważnie proponować, tam gdzie to jest możliwe, drogę życia we wstrzemięźliwości i całkowitej czystości. Będzie to zarazem droga głębokiej odnowy duchowej, na której rozwiedzeni żyjący w nowych związkach będą mogli w pełni uczestniczyć w życiu chrześcijańskim, czerpiąc siły z łask płynących z sakramentów pokuty i Eucharystii.

Bibliografia

- Benedykt XVI, Adhortacja apostolska o Eucharystii, źródle i szczyt życia i misji Kościoła *Sacramentum caritatis*, Watykan 2007.
- Jan Paweł II, Adhortacja o zadaniach rodziny w świecie współczesnym *Familiaris consortio*, Watykan 1981.
- Jan Paweł II, Encyklika o niektórych podstawowych problemach nauczania moralnego Kościoła *Veritatis splendor*, Watykan 1993.
- Kardynał Walesio de Paolis, *Rozwiedzeni żyjący w nowych związkach a sakramenty Eucharystii i pojednania*, [w:] *Pozostawać w prawdzie Chrystusa. Małżeństwo i komunია w Kościele katolickim*, Poznań 2015.
- Kongregacja Nauki Wiary, *List do biskupów Kościoła katolickiego na temat przyjmowania komunii świętej przez wiernych rozwiedzionych żyjących w nowych związkach*, [w:] K. Lubowicki, *Posoborowe dokumenty Kościoła katolickiego o małżeństwie i rodzinie*, Kraków 1999.
- Ostrowski M., *Wy też jesteście w Kościele*, Poznań 2011.
- Papieska Rada ds. Rodziny, *Duszpasterstwo osób rozwiedzionych żyjących w nowych związkach. Zalecenia*, [w:] K. Lubowicki, *Posoborowe dokumenty Kościoła katolickiego o małżeństwie i rodzinie*, Kraków 1999.
- [www://tygodnik.onet.pl/wwwylacznie/przeczytaj-cale-przemowienie-kard-kaspera-ktore-wywolalo-burze-w-watykanie/xtrbr](http://tygodnik.onet.pl/wwwylacznie/przeczytaj-cale-przemowienie-kard-kaspera-ktore-wywolalo-burze-w-watykanie/xtrbr) (6.04.2014).

¹⁵ Kardynał Walesio de Paolis, *Rozwiedzeni żyjący w nowych związkach...*, art. cyt., s. 204.

CZĘŚĆ III

W stronę zmiany

